

Zbigniew Gąszczyk-Ożarowski, Czesław Chowaniec

Sądowo-lekarska sekcja zwłok – wybrane zagadnienia prawne: protokół sekcji zwłok

Medico-legal autopsy – selected legal issues: the autopsy protocol

Z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo-Lekarskiej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach

Kierownik: dr n. med. C. Chowaniec

W literaturze sądowo-medycznej przeważają opinie, że protokół z sądowo-lekarskiej sekcji zwłok spisuje obducent. Wspierając się przepisami obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego, autorzy przekonują, że sporządzenie protokołu z otwarcia zwłok jest obowiązkiem prokuratora, zaś medyk sądowy wydaje opinię z otwarcia zwłok. Autorzy wskazują również, że pomimo braku zakazu przybierania obducenta do roli protokolanta takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z *rationem legis* ustawy i jej normami prakseologicznymi. W końcowej części artykułu autorzy poruszają problem niesporządzania protokołu z otwarcia zwłok i tego procesową wagę w świetle kodeksowego zakazu odczytywania zapisów i notatek z czynności, z których sporządzenie protokołu jest obowiązkowe.

The majority of experts in the field of forensic medicine maintain that the minutes of the medico-legal autopsy should be taken by the forensic pathologist. The authors argue that it is the public prosecutor who is obliged to draw up the minutes, whereas the forensic pathologist issues the expert opinion. To support their stance, the authors make frequent references to several provisions of the Criminal Procedure Code of 1997. The authors also imply that due to organizational reasons and the *ratio legis* of the aforementioned code, the forensic pathologist should not be assigned the role of the minutes-taker, despite the lack of a specific exclusion rule governing such a case. Possible consequences caused by the lack of the properly drawn up minutes are briefly discussed as well.

Słowa kluczowe: kodeks postępowania karnego, opinia, otwarcie zwłok, prawne aspekty, protokół, sądowo-lekarska sekcja zwłok
Key words: criminal procedure code, expert opinion, forensic autopsy, legal aspects, medico-legal autopsy, minutes

WSTĘP

Za truizm można uznać stwierdzenie, że o wartości sekcji zwłok, wykonywanej na potrzeby organów wymiaru sprawiedliwości, przesądza sposób zarówno jej przeprowadzenia, jak i udokumentowania. Utrwalenie na piśmie przebiegu i wyniku badania pośmiertnego ma dla organu procesowego i stron postępowania o tyle szczególne znaczenie, że otwarcie zwłok jest – co do zasady – czynnością niepowtarzalną i nieprawidłowe udokumentowanie może wyrzucić ten sam ujemny skutek, co wadliwe wykonanie badania pośmiertnego.

DYSKUSJA

Art. 209 obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego (DzU z 1997 roku nr 89, poz. 555 ze zm.), odmiennie niż art. 188 poprzedniego k.p.k. (DzU z 1969 roku nr 13, poz. 96 ze zm.), konstytuuje, że otwarcie zwłok jest czynnością biegłego, a nie czynnością organu procesowego [1]. Takie ujęcie zagadnienia otwarcia zwłok przez ustawodawcę jest, w naszej ocenie, trafne, ponieważ pozwoliło

wreszcie zerwać z normatywną fikcją, że organ procesowy przeprowadza sekcję zwłok w obecności biegłego. Obecne brzmienie stosownych przepisów, tj. art. 143 § 1 pkt. 4 i art. 209 § 5 k.p.k., na pierwszy rzut oka nie pozostawia wątpliwości, że protokół otwarcia zwłok sporządza prokurator¹, a opinię – biegły lekarz [1, 2, 3, 4, 5], której forma winna czynić zadość ogólnym warunkom opinii, sformułowanym w art. 200 § 2 k.p.k. Czy tak jednak jest naprawdę?

Z analizy art. 143 § 1 pkt. 3 i 4, art. 209 § 1, 2, 3 i 4 oraz art. 210 k.p.k. wynika, że ustawodawca uważa zwrot „przeprowadzać otwarcie zwłok” za synonim zwrotu „dokonywać otwarcia zwłok”, co z kolei wydaje się oznaczać, że pojęcie „biegłego, który «dokonuje otwarcia zwłok»” (obducenta) jest bliskoznacznikiem „prowadzącego (przeprowadzającego) czynność”, przy czym między obiema nazwami zachodzi stosunek nie zamienności, a podrzędności pierwszej nazwy względem drugiej. Jeśli zatem wziąć pod uwagę wyłącznie warstwę językową art. 144 § 2 k.p.k., mówiącą, że protokół inny niż protokół z rozprawy może spisać sam przeprowadzający czynność, to zasadnym jest wywiedzenie z tego twierdzenia, że biegły dokonujący otwarcia zwłok spisuje protokół z tej czynności. Konstatacja taka nie daje się, naszym zdaniem, pogodzić z nałożonym na obducenta w art. 209 § 5 zd. 2 obowiązkiem sporządzenia opinii, albowiem powstałaby kuriozalna sytuacja, w której biegły musiałby zarówno spisać protokół, jak i wydać opinię. Problemu tego nie ma w przypadku oględzin zwłok, które jest czynnością organu procesowego. Na marginesie warto zaznaczyć, że choć pod rządami poprzedniego k.p.k. (art. 129 § 2 *in fine*) spisanie protokołu z oględzin zwłok było, jak celnie wskazują P. Hofmański i wsp. [1], fakultatywne, to brzmienie art. 188 § 2 zd. 1 poprzedniego k.p.k. nie pozostawiało wątpliwości, że sporządzenie protokołu leżało wyłącznie w gestii organu procesowego. W świetle powyższych rozważań może zatem trochę dziwić fakt, że wśród przedstawicieli nauk medyczno-sądowych od lat przeważa pogląd, iż spisanie protokołu z otwarcia zwłok jest obowiązkiem obducenta [6, 7, 8, 9]. Przeciwnie stanowisko w pewnym okresie swojej działalności naukowej prezentował jedynie B. Popielski [10].

To, że nakaz spisania protokołu z otwarcia zwłok ustawodawca skierował do organu pro-

cesowego, a nie biegłego, można odczytać nie tylko z art. 143 § 1 pkt. 4 k.p.k., lecz również z paru innych przepisów kodeksowych. Po pierwsze, z art. 209 § 5 zd. 1 k.p.k. wynika, że w razie potrzeby do obecności przy otwarciu zwłok można wezwać lekarza, który ostatnio udzielił pomocy zmarłemu. Obecny przy otwarciu zwłok klinicysta może być, zgodnie z dyspozycją art. 212 k.p.k., przesłuchany w charakterze świadka, zwłaszcza gdy posiadane przez niego informacje mogą zapobiec pominięciu istotnych szczegółów o znaczeniu dowodowym [1], np. skłonić do poszerzenia zakresu preparatyki, zastosowania szczególnej techniki sekcyjnej lub pobrania dodatkowego materiału biologicznego do dalszych badań laboratoryjnych. Pamiętając, że w myśl stosownych przepisów k.p.k. świadka, po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, przesłuchuje organ procesowy, a treść zeznania musi zostać utrwalona w formie protokołu, oczywistym się staje, że treść zeznań złożonych w toku otwarcia zwłok przez lekarza, który ostatnio udzielił zmarłemu pomocy medycznej, musi zostać wciągnięta do protokołu z czynności otwarcia zwłok. Przesłuchiwany klinicysta ma, zgodnie z art. 148 § 2 zd. 2 k.p.k., prawo żądać zamieszczenia w protokole z pełną dokładnością treści swojego zeznania, co leży w jego interesie z uwagi na ciążącą nad nim odpowiedzialność karną za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy. Ponieważ obducent nie jest ani uprawniony, ani przeszkolony do odbierania zeznań, bezspornym jest, że to obecny przy badaniu sekcyjnym prokurator musi spisać protokół z otwarcia zwłok, wciągając weń treść zeznania lekarza.

Po drugie, w sprzeczności z postulatem spisywania protokołu z otwarcia zwłok przez obducenta stoi również, w świetle codziennej praktyki prosektoryjnej, dyspozycja art. 150 § 1 k.p.k., która ustanawia obowiązek podpisania protokołu z otwarcia zwłok przez wszystkie osoby biorące w niej udział po jego odczytaniu. Oznaczałoby to, że spisany przez obducenta protokół musiałby każdorazowo być podpisywany przez niego samego, technika sekcyjnego, drugiego biegłego – w przypadku katedr medycyny sądowej, w których obraz morfologiczny sekcji zwłok okazuje się innemu medykowi sądowemu – i prokuratora, o ile był

¹ Ponieważ przypadki zlecenia sekcji zwłok przez sądy są niezmiernie rzadkie, w dalszej części artykułu będziemy zamiennie posługiwali się pojęciami „prokurator” i „organ procesowy”.

obecny przy badaniu². W sytuacji, gdy przy badaniu pośmiertnym byłby obecny nadto lekarz, który ostatnio udzielał zmarłemu pomocy, on również, naszym zdaniem, powinien podpisać sporządzony przez obducenta protokół. Biorąc pod uwagę fakt, że obducent siłą rzeczy sporządza opinię z otwarcia zwłok dopiero po zakończeniu badania pośmiertnego, podobnie byłoby ze spisującym przez niego protokołem. O ile wszyscy uczestniczący w czynności nie zostaliby do czasu spisania przez biegłego protokołu – przy nader optymistycznym założeniu, że obducent przystąpiłby do tego natychmiast po sekcji zwłok – bezpośrednią konsekwencją późniejszego spisania protokołu byłaby niemożność jego odczytania uczestniczącym w czynności osobom, a to z kolei pozbawiałoby te osoby możliwości zgłoszenia, w myśl art. 150 § 2 k.p.k., zarzutów co do treści protokołu.

Po trzecie, do otwarcia zwłok, jako czynności co do zasady niepowtarzalnej, należy, w myśl art. 316 § 1 k.p.k., dopuścić strony, ich przedstawicieli ustawowych, obrońcę i pełnomocnika. Ponieważ sprowadzony podejrzany ma prawo, zgodnie z art. 175 § 2 k.p.k., składać wyjaśnienia, które w myśl art. 148 § 2 k.p.k. należy zamieścić w protokole z otwarcia zwłok, a nadto wszyscy biorący udział w czynności mogą składać oświadczenia i wnioski, które również muszą być wciągnięte do tego protokołu, ponownie okazuje się, że obducent nie dysponuje uprawnieniami i wykształceniem umożliwiającymi spisanie protokołu z zachowaniem wszelkich rygorów prawa. Jak widać, w świetle obecnie obowiązującej procedury karnej nie da się obronić twierdzenia, że to lekarz wykonujący sekcję zwłok spisuje protokół.

W niektórych katedrach medycyny sądowej obecny przy otwarciu zwłok prokurator lub przybrany przez niego protokolant utrwała przebieg czynności, ograniczając się do umieszczenia w protokole najważniejszych informacji w skróconej formie, a uzupełnieniem protokołu staje się wydana później przez biegłego opinia, zawierająca szczegółowe sprawozdanie z przebiegu otwarcia zwłok. Uważamy, że takie postępowanie nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach prawa, za czym może przemawiać również fakt, że autorzy dostępnych nam komentarzy nie uwzględniają takiej możliwości

[1, 2, 12, 13]. Art. 145 i 147 k.p.k. statuuje tylko cztery przypadki, w których spisanie protokołu z czynności procesowej można ograniczyć do najistotniejszych oświadczeń osób w niej biorących udział: utrwalanie czynności za pomocą stenogramu, urządzenia rejestrującego dźwięk, urządzenia rejestrującego obraz lub urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz. Ponieważ opisane przypadki należy traktować jako wyjątki od zasady sporządzania „pełnego” protokołu z czynności procesowej, stoimy na stanowisku, że interpretując art. 145 i 147 k.p.k., należy poprzestać na wykładni literalnej. Oznacza to, że fakt sporządzania przez biegłego opinii z otwarcia zwłok nie może ograniczać zakresu informacji, jakie winny się znaleźć w protokole – dokument ten musi zawierać pełen opis przebiegu czynności, o ile nie utrwalono jej za pomocą stenogramu bądź urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk.

Odrębnym zagadnieniem związanym z kwestią spisywania protokołu z otwarcia zwłok jest osoba protokolanta. W trakcie uważnej lektury przepisów k.p.k. powzięliśmy wątpliwość, czy prokurator może przybrać przeprowadzającego sekcję zwłok lekarza na protokolanta, tak jak przybiera funkcjonariusza policji np. w trakcie oględzin miejsca. Choć na tak zadane pytanie R. Kurek odpowiada twierdząco [3], nasze zastrzeżenie budzi treść art. 146 § 1 k.p.k. w związku z art. 40 § 1 pkt. 4 k.p.k. Co prawda we wskazanych przepisach jest mowa o wyłączeniu protokolanta, który występował jako biegły w przeszłości, ale słusznie wskazują P. Hofmański i wsp., iż „sens instytucji protokolanta [...] wiąże się z tym, że o ile – co do zasady – zadanie ich sprowadza się jedynie do dokumentowania przebiegu czynności procesowej, o tyle jednak z uwagi na sposób owego dokumentowania zawsze istnieje możliwość różnego ujęcia w protokole [...] treści przeprowadzanej czynności” [1]. Cytowana uwaga wydaje się być szczególnie trafna względem kwestii spisywania protokołu z otwarcia zwłok, albowiem nie tylko przeprowadzenie sekcji zwłok, lecz przede wszystkim interpretacja obrazu morfologicznego wymaga posiadania wiedzy specjalnej z medycyny sądowej, a zatem protokolant-biegły, bazując na braku specjalistycznego wykształcenia prokuratora, mógłby w dowolny, korzystny dla

² Odmiennego zdania jest K. Juszka, która twierdzi, że skoro protokół z otwarcia zwłok podpisują wyłącznie osoby biorące udział w tej czynności, prokurator tego nie czyni, bo art. 209 § 4 k.p.k. mówi o obecności prokuratora przy otwarciu zwłok, a nie jego udziale [11].

siebie sposób protokołować przebieg otwarcia zwłok. Zupełnie inną, noszącą w dwójnasób znamiona absurdu, kwestią byłby fakt dyktowania protokolantowi-biegłemu, przeprowadzającemu sekcję zwłok, treści protokołu, gdyż doszłoby do sytuacji, w której nie-ekspert dyktuje ekspertowi, zajętemu absorbującymi uwagę czynnościami sekcyjnymi, treść specjalistycznej czynności³. Co więcej, takie interpretowanie przepisów, które nie zakazuje prokuratorowi przybrać biegłego do protokołowania otwarcia zwłok, prowadzi do swoistego paradoksu: obducent, który był wcześniej przywołany do uczestnictwa w oględzinach zwłok na miejscu ich ujawnienia, ulegałby wyłączeniu jako protokolant na podstawie art. 146 § 1 k.p.k. w związku z art. 40 § 1 pkt. 4 k.p.k., ale każdy inny biegły już nie. Mając na uwadze powyższe, uważamy, że ustanowiona przez § 6 ust. 2 nieobowiązującego już Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości i Ministra Spraw Wewnętrznych, z dnia 15 lipca 1929 roku o wykonywaniu oględzin sądowo-lekarskich zwłok ludzkich (DzUMS nr 14 z dnia 15 lipca 1929 roku), praktyka dyktowania przez biegłego wyników oględzin i sekcji do protokołu była jak najbardziej słuszna: posiadający stosowne wykształcenie medyczne obducent potrafi trafnie i zwięźle opisać obraz morfologiczny narządów ciała, zaś prokurator lub przybrany przez niego protokolant spisuje protokół, dbając jednak, by język opisu był zrozumiały dla nie-lekarza, a wszelkie niedające się zastąpić wyrażenia specjalistyczne zostały objaśnione. Kończąc to skrótowe omówienie problematyki osoby protokolanta, dla porządku rzeczy należy jeszcze wspomnieć, że art. 144 § 3 k.p.k. nakłada obowiązek odebrania przez organ procesowy od osoby przybranej do protokołowania przyrzeczenia, co w codziennej praktyce napotykałoby o tyle trudności, że organ procesowy jest, niestety, bardzo rzadko obecny przy otwarciu zwłok.

Z obowiązkiem spisania protokołu z otwarcia zwłok wiąże się jeszcze jedna ważna kwestia: wyrażony w art. 393 § 1 k.p.k. zakaz odczytania na rozprawie notatek dotyczących czynności, z których wymagane jest sporządzenie protokołu [1, 2, 15]. Protokół spisany przez obducenta nie jest protokołem *sensu stricto*, toteż możliwość jego odczytania na rozprawie, jako protokołu czynności powinna być kwestionowa-

na [3]. Taki protokół sądowo-lekarski, pominiawszy dyskusyjne brzmienie nazwy, jednocześnie spełnia wszystkie kryteria, jakich wymaga się od opinii biegłego, w szczególności zawiera, w myśl art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k., sprawozdanie z czynności i spostrzeżeń oraz oparte na tym wnioski, więc – jak się wydaje – nic nie powinno stać na przeszkodzie odczytania go jako opinii. To, jak kształtuje się sytuacja procesowa, gdy w aktach sprawy brakuje protokołu z otwarcia zwłok, ale znajduje się opinia z otwarcia zwłok lub spisany przez obducenta dokument, którego forma odpowiada opinii biegłego z czynności otwarcia zwłok, jest zagadnieniem wykraczającym poza ramy tego opracowania i przeto wymagającym odrębnego potraktowania. Dość wspomnieć, że w sytuacji niezachowania wymogów właściwych dla czynności procesowej, jaką jest otwarcie zwłok, należy nawet brać pod uwagę obrazę przepisów postępowania, o której mowa w art. 438 § 2 k.p.k.

WNIOSKI

Reasumując powyższe rozważania, uważamy, że biegły lekarz dokonujący otwarcia zwłok jest zobowiązany sporządzić opinię, natomiast spisanie protokołu z otwarcia zwłok jest wyłącznym obowiązkiem prokuratora. Naszym zdaniem interpretacje prowadzące do uznania możliwości spisania protokołu z otwarcia zwłok przez biegłego stoją w sprzeczności z *rationem legis* kodeksowego unormowania, wyłączającego protokolanta, który występował w przeszłości jako biegły oraz z kodeksowymi normami prakseologicznymi.

Należy podkreślić, że następstwem powszechnej praktyki nieuczestniczenia prokuratorów w czynności otwarcia zwłok jest oczywista niemożność sporządzenia protokołu z otwarcia zwłok. Ani nieobecność prokuratora, ani niespisywanie protokołu z otwarcia zwłok nie znajdują uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa. Brak takiego protokołu sprawia, że wartość dowodu z otwarcia zwłok jest niewielka, a wynik najbardziej nawet sumiennej pracy biegłego może być zakwestionowany z uwagi na niezachowanie wymogów formalnych, będących wyłącznym następstwem nieobecności prokuratora.

³ Podobnego zdania jest R. A. Stefański, który postulat niespisywania protokołu przez obducenta uzasadnia jednak wyłącznie trudnościami technicznymi [14].

PIŚMIENICTWO

1. Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K.: Kodeks postępowania karnego. Tom I, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa, 2007.

2. Grzeszczyk W.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa, 2007.

3. Kurek R.: Rola prokuratora w czynnościach procesowo-kryminalistycznych oględzin zwłok na wybranych przykładach z praktyki [w:] Kwiatkowska-Darul V. (red.): Czynności procesowo-kryminalistyczne w polskich procedurach, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń, 2004, 177-194.

4. Stefański R. A.: Oględziny i otwarcie zwłok jako czynności procesowe, Prawo i Prokuratura, 2005, 3, 29-38.

5. Barzdo M., Berent J.: Rodzaje sekcji zwłok [w:] J. Wójcikiewicz (red.): Iure et facta. Księga jubileuszowa ofiarowana Doktorowi Józefowi Gurgulowi, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków, 2006, 257-269.

6. Chróścielewski E., Raszeja S.: Sekcja zwłok. Technika z uwzględnieniem metodyki sądowo-lekarskiej i wskazówek diagnostycznych, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa, 1990.

7. Raszeja S., Nasiłowski W., Markiewicz J.: Medycyna sądowa. Podręcznik dla studentów, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa, 1993.

8. Popielski B.: Orzecznictwo lekarskie, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa, 1981.

9. Świątek B.: Sądowo-lekarska sekcja zwłok, protokół sekcji – standardy obowiązujące w Polsce [w:] DiMaio V. J., DiMaio D.: Medycyna sądowa, Wydawnictwo Medyczne Urban & Partner, Wrocław, 2003, 525-533.

10. Popielski B., Kobiela J. (red.): Medycyna sądowa, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa, 1972.

11. Juszka K.: Jakość czynności kryminalistycznych, Oficyna Wydawnicza Verba, Lublin, 2007.

12. Grajewski J., Paprzycki L. K., Steinborn S. (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, Wolters Kluwer Polska, Warszawa, 2010.

13. Gostyński Z., Stefański R., Zabłocki S. (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa, 1998.

14. Stefański R. A.: Protokolant w postępowaniu karnym, Prawo i Prokuratura, 2006, 11, 64-73.

15. Waltoś S.: Proces karny. Zarys systemu, LexisNexis Polska, Warszawa, 2009.

Adres do korespondencji:

Zbigniew Gąszczyk-Ożarowski

Katedra Medycyny Sądowej i Toksykologii

Sądowo-Lekarskiej

Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach

ul. Medyków 18

40-752 Katowice